

FELIKS GOŁOWICZ

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Kapral Feliks Gołowicz, ur. 10 maja 1898 r., rolnik, żonaty.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

10 lutego 1940 r. w nocy, wywieziony z całą rodziną.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Posiołek Kresty.

4. Opis obozu, więzienia:

Obóz położony w lesie nad rzeką Dźwiną [Dwiną], ogółem osiem baraków, warunki mieszkaniowe bardzo ciężkie – ciasno, brudno, niehigienicznie.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Ogółem 120 rodzin polskich – 600 ludzi. Osadnicy wojskowi, gajowi i leśnicy. Poziom umysłowy różny, wzajemne stosunki dobre, wywiezieni za przyznawanie się do narodowości polskiej.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Pobudka o godz. 5.00. Na ubranie się, na śniadanie dawano godzinę, po czym pędzono do roboty, do wyrębu lasów. Pracowano osiem godzin dziennie, prócz tego pracowano co drugą noc. Za pracę otrzymywałem cztery ruble dziennie.

Wyżywienie: na śniadanie woda gotowana do chleba, obiad: zupa rybna lub z makaronem, na kolację też zupa. Chleba otrzymywałem 800 g dziennie; kiedy nie wyrobiłem całej normy, otrzymywałem mniej chleba i mniej pieniędzy.

Mimo ciężkiej pracy i ciężkich warunków mieszkaniowych wszyscy Polacy trzymali się dzielnie, pomagali sobie wzajemnie. Ubrania żadnego nie otrzymywano. Życia kulturalnego poza przyjezdnym kinem sowieckim nie było żadnego. W kinie wyświetlano tylko filmy sowieckie.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Gnębiono Polaków, za każde wydalenie się z obozu wsadzano do aresztu, który był zupełnie nieopalany. O Polsce i rządzie polskim żadnych wiadomości nie otrzymywano.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

W posiołku był mały szpital, w którym urzędowały dwie lekarki, które uratowały dużo ludzi. Ogółem zmarło 400 osób, z wycieńczenia i głodu: umarł syn Tadeusz, sąsiadka Janina Szymańska, syn Bartnickiego, Usawiczowa, więcej nazwisk nie pamiętam.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Tylko listowna.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

26 września 1941 r. wyjechałem z posiołka do Buzułuku, stąd cały transport skierowali nad rzekę Amu-darię, później barkami pod M. Aralskie. W grudniu wywieźli nas do Szabas [?] do kołchozów i tam pracowaliśmy do marca. 12 marca wyjechaliśmy do Kermine do wojska, do 7 Dywizji. Rodzina moja, żona i czworo dzieci, pozostała w Rosji w rejonie Szabasu [?] w kołchozie „Szapajew Azad” [?].